

Sygn. akt I.Ca 186/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. S. (1)**

przeciwko **I. Z. i G. S.**

### **o alimenty**

na skutek apelacji pozwanych I. Z. i G. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 22 lutego 2019 r., sygn. akt III RC 156/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych I. Z. i G. S. kwoty po 450,- zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) od każdej z nich na rzecz powódki W. S. (1) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz

Sygn. akt I. Ca 186/19

## UZASADNIENIE

Powódka W. S. (1) domagała się zasądzenia od pozwanych G. S. i I. Z. alimentów w wysokości po 300,- zł miesięcznie od każdej z nich. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że są one jej córkami i nie partycypują w kosztach utrzymania powódki pomimo bardzo dobrej sytuacji majątkowej i wysokich zarobków, powódka zaś przebywa w domu pomocy społecznej, w którym opłata miesięczna wynosi około 3.400,- zł i na jej uiszczenie nie wystarcza emerytura powódki w kwocie 1.132,02 zł, stąd jej część pokrywają pozostałe dzieci powódki.

Pozwane G. S. i I. Z. wnosiły o oddalenie powództwa. Twierdziły, że swój obowiązek alimentacyjny realizują przede wszystkim poprzez osobiste zainteresowanie i troskę o powódkę i gdyby, oprócz dotychczas ponoszonych wydatków na utrzymanie powódki, obciążyć je alimentami, to musiałyby wydawać na ten cel po 1.000,- zł miesięcznie, a na ich bracie

(pełniącym równocześnie funkcję kuratora powódki) spoczywać winien wyższy niż na innych dzieciach obowiązek dostarczania powódce środków utrzymania.

Sąd Rejonowy w Elku wyrokiem z dnia 22 lutego 2019 roku w sprawie sygn. akt III RC 156/18:

I. zasądził od pozwanej G. S. tytułem alimentów na rzecz powódki kwoty po 300,- zł miesięcznie, płatne do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności każdej raty poczynając od dnia 22 lutego 2019 r.;

II. zasądził od pozwanej I. Z. tytułem alimentów na rzecz powódki kwoty po 300,- zł miesięcznie, płatne do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności każdej raty poczynając od dnia 22 lutego 2019 r.;

III. zasądził od pozwanej G. S. tytułem zaległych alimentów za okres 16 maja 2018 – 21 lutego 2019 r. na rzecz powódki kwotę 2.750,- zł płatną w dwudziestu dwóch miesięcznych ratach po 125 zł do 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się orzeczenia z zastrzeżeniem odsetek ustawowych od dnia 22 lutego 2019 r. i natychmiastowej wymagalności całej kwoty w razie zwłoki w płatności trzech rat;

IV. zasądził od pozwanej I. Z. tytułem zaległych alimentów za okres 16 maja 2018 – 21 lutego 2019 r. na rzecz powódki kwotę 2.750,- zł płatną w dwudziestu dwóch miesięcznych ratach po 125 zł do 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się orzeczenia z zastrzeżeniem odsetek ustawowych od dnia 22 lutego 2019 r. i natychmiastowej wymagalności całej kwoty w razie zwłoki w płatności trzech rat;

V. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

VI. odstąpił od obciążania pozwanych kosztami procesu należnymi stronie powodowej;

VII. ustalił, iż brakujące koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiszczać ponosi Skarb Państwa;

VIII. wyrokowi w pkt I i II nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że pozwane G. S. i I. Z. są córkami powódki W. S. (1).

W październiku 2016 r. powódka miała udar niedokrwienny prawej półkuli mózgu, wskutek czego powódka została dotknięta była zespołem psychoorganicznym, zaburzeniami poznawczo – behawioralnymi o charakterze otępiennym oraz cierpiała na niewielki niedowład w zakresie lewej kończyny górnej oraz średni w dolnej, a także dyskretny niedowład po stronie lewej. Powódka pozostaje w kontakcie werbalnym, ale mowa jej jest spowolniona, wypowiedzi krótkie i zubożone treściowo, choć adekwatne, a ponadto powódka ma problemy z nazywaniem przedmiotów występujących rzadziej oraz zrozumieniem złożonych poleceń i komunikatów (zachowała rozumienie prostych pytań i poleceń), a także z orientacją w czasie. Wówczas też powódka z uwagi na stan zdrowia wymagała opieki osób trzecich. W kwietniu 2018 r. kontakt z powódką był ograniczony z uwagi na zespół psychoorganiczny.

Postanowieniem z dnia 05 stycznia 2017 r. w sprawie sygn. akt III RNs 494/16 syn powódki i brat pozwanych T. S. ustanowiony został kuratorem powódki za jej zgodą jako osoby niepełnosprawnej. Został on upoważniony do pobierania i dysponowania przysługującymi powódce świadczeniami. Od tego postępowania powódka bywała i nadal przebywa w Domu Pomocy Społecznej M. w E.. T. S. prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 16 ha.

Sąd Rejonowy ustalił też, że aktualnie opłata za pobyt w domu pomocy społecznej wynosi 3.400,- zł, na co składają się: koszt pobytu – 2.900,- zł, koszt leków – 420,- zł i koszt pieluchomajtek (po odliczeniu refundacji z NFZ – 80,- zł. W okresie 2017 – 2018 pozwane kilkakrotnie zbierały powódkę do siebie i z tego tytułu opłata ulegała niewielkiemu zmniejszeniu zazwyczaj o sto kilkadziesiąt złotych. Powódka obecnie uzyskuje świadczenie z ubezpieczenia społecznego w wysokości 1.132,02 zł. Dzieci powódki K. W. (1), A. K., A. S., H. S. i M. S. uiszczają

dobrowolnie po 300,- zł miesięcznie na koszt utrzymania powódki w Domu Pomocy Społecznej M. w E.. T. S. na ten sam cel uiszcza co miesiąc kwotę 600,- zł.

Z dokumentacji medycznej leczenia szpitalnego powódki w kwietniu 2018 r. wynika, że kontakt z nią był ograniczony z uwagi na zespół psychoorganiczny ( k. 35 – 36 ).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana G. S. w 2016 r. uzyskiwała dochód w wysokości 154 tys. zł, z czego 116 tys. zł ze stosunku pracy (czyli miesięcznie prawie 9,7 tys. zł brutto i około 7 tys. netto) oraz 35 tys. zł z działalności gospodarczej (przychód ponad 551 tys. zł i koszty ponad 515 tys. zł). W 2017r. było to odpowiednio dochód ogółem ponad 115 tys. zł, z czego prawie 111 tys. zł ze stosunku pracy (czyli miesięcznie ponad 9 tys. zł brutto i około 6,75 tys. zł netto) oraz ponad 4 tys. zł z działalności gospodarczej (przychód prawie 404 tys. zł i koszty prawie 400 tys. zł). W 2018 r. na koniec września pozwana G. S. odnotowała ponad 6 tys. zł straty z działalności gospodarczej przy obrotach w wysokości ponad 247 tys. zł i kosztach ponad 253 tys. zł. Aktualne wynagrodzenie pozwanej G. S. wynosi 8.554,18 zł brutto, czyli ponad 6,2 tys. zł netto. Pozwana G. S. ponosi wydatki na biuro rachunkowe – 300 zł, telefon – 113,93 zł, ochronę – 319 zł, najem pomieszczeń – 1.191,03 zł, konserwację monitoringu – 307,50 zł, ubezpieczenie domu - 682 zł, ubezpieczenie auta – 1.724 zł, telefon męża – 109,96 zł, opłata za wodę – 207,53 zł, opłata za prąd w domu – 144,66 zł, opłata za prąd w firmie – 709,66 zł. Jesienią 2018 r. powódka dysponowała na rachunku bankowym środkami w wysokości około 2.000 zł, a jej mąż W. S. (2) kwotą kilkuset złotych, a córka sumą ponad 15 tys. zł. Jesienią 2018 r. pozwana G. S. rozpoczęła kosztowne (w sumie ponad 6 tys. zł) leczenie implantologiczno – stomatologiczne.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało także, że pozwana I. Z. w 2017 r. uzyskiwała ze stosunku dochód w wysokości 112 tys. zł, czyli miesięcznie około 9,3 tys. zł brutto i około 6,8 tys. netto. Syn pozwanej A. Z. powtarza rok na studiach zaocznych, co wiąże się z koniecznością dodatkowej opłaty w kwocie 816 zł. Ponadto zwykły rok jego studiów kosztuje 4.200 zł. Mąż pozwanej Z. Z. doznał złamania nasady dalszej kości promieniowej, stąd nabył stabilizator, temblak i leki. Pozwana ponosi wydatki związane z opłatami za zagospodarowanie odpadów 60 – 90 zł, podatek od nieruchomości za mieszkanie w rocznej kwocie 28 zł, prąd – 1.385,77 zł za pół roku, wodę – 100,53 zł za dwa miesiące, opłatę za wyłączenie gruntu z produkcji rolnej – 122,83 zł rocznie, podatek od nieruchomości za dom – 100 zł kwartalnie, ubezpieczenie samochodu v. – 661 zł rocznie i ubezpieczenie domu – 473 zł rocznie, ubezpieczenie mieszkania – 106 zł rocznie, ubezpieczenie samochodu s. – 963 zł rocznie, telefon komórkowy – 146,47 zł miesięcznie. Budynek mieszkalny pozwanej ma powierzchnię 190 m<sup>2</sup> i na potrzeby ubezpieczenia określono jego wartość na 566 tys. zł, a wartość znajdującego się także na tej nieruchomości budynku gospodarczego – 30 tys. zł, wartość ogrodu - 10 tys. zł, elementów stałych działki – 10 tys. zł i ruchomości domowych - 50 tys. zł. Z kolei z polisy na mieszkanie wynika, że ma ono wartość 113 tys. zł.

W trakcie pobytu w domu pomocy społecznej powódka była urlopowana do córki I. Z. w dniach 14 – 24 lipca 2017 r. i 23 grudnia 2017 r. – 3 stycznia 2018 r. oraz do córki G. S. w dniach 28 marca 2018 r. – 4 kwietnia 2018 r. i 30 maja 2018 r. – 4 czerwca 2018 r. Z wykazów odwiedzin pozwanych wynika, że I. Z. była u powódki w 2017 r. - 18 razy, a w 2018r. – 17, zaś G. S. w 2017 r. – 20 razy i w 2018r. – 26 razy.

Sąd Rejonowy dał wiarę dowodom w postaci dokumentów oraz częściowo zeznaniom świadków i stron: uznał, że zeznania świadków B. K., H. Ś. i P. F. – osób obcych są w pełni wiarygodne, świadków T. S., H. S., M. S., K. W. (2), A. S. i A. K. (dzieci powódki i rodzeństwa pozwanych) – to brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a zeznania wnuczki powódki (dzieci pozwanych) zawierają raczej ocenę rzeczywistości, a nie jej opis. Jeżeli chodzi o zeznania powódki, to Sąd Rejonowy dostrzegł problematyczny stan zdrowia, lecz uznał je za wiarygodne, gdyż w prostych słowach przedstawiła swoją sytuację, wyraziła jej ocenę oraz sprecyzowała oczekiwania mając rozeznanie celu, jaki pozwem w niniejszej sprawie chce osiągnąć. Odnosząc się do zeznań pozwanych, Sąd Rejonowy wskazał, że dowodzą przede wszystkim poczucie krzywdy, jakie żywią wobec reszty rodzeństwa, co nie jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, oraz opisują ich obecną sytuację życiową i materialną oraz przebiegu zdarzeń związanych z umieszczeniem powódki w domu pomocy społecznej. Są więc wyrazem ich autentycznych przekonań.

Dokonując oceny prawnej ustalonych przez siebie okoliczności Sąd Rejonowy przywołał treść art. 133 § 2 k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o. Wskazał, że niedostatek oznacza stan, w którym uprawniony nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w zakresie utrzymania. Przyjął, że skoro powódka z uwagi na swój stan zdrowia nie może już mieszkać sama, a jej dzieci, w tym również pozwane, nie były w stanie zapewnić jej odpowiedniej opieki i została ona umieszczona w domu pomocy społecznej na podstawie umowy, to koszt jej pobytu w części przekraczającej dochody powódki powinien być pokrywany przez jej dzieci, w tym pozwane. Górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego choćby nawet w tych ramach nie znajdowały pokrycia wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie niniejszej obie pozwane deklarują miesięczne dochody na poziomie 5 – 6 tys. zł, przy czym z dokumentów przedstawionych przez pozwane wynika, że ich dochody są wyższe. Nawet jednak przy założeniu deklarowanych przez pozwane dochodów na poziomie 6 tys. zł miesięcznie wnioskowane alimenty (300,- zł) stanowią zaledwie 5% miesięcznych dochodów pozwanych. Stąd oczywiste jest, że alimenty na poziomie kilku procent miesięcznego dochodu nie przekraczają możliwości materialnych pozwanych, które wprawdzie mają dosyć wysokie wydatki, lecz częściowo wynika to z okoliczności obiektywnych (choroba członka rodziny, studia dziecka), a częściowo ze względu na wysoki standard życia.

Odnosząc się od zakresu usprawiedliwionych potrzeb powódki Sąd Rejonowy wskazał, że opłata za dom pomocy społecznej wynosi 3.400,- zł miesięcznie, a jej świadczenie z ubezpieczenia społecznego to 1.132,02 zł. Jej dzieci dokładają się do opłat odpowiednio kwotami: T. S. 600,- zł, K. W. (2) 300,- zł, A. K. 300 – 350,- zł, A. S. 400,- zł, H. S. 200 – 300,- zł i M. S. 300,- zł. W sumie rodzeństwo płaci w granicach 2.100 – 2.250 zł. Proste zsumowanie wysokości świadczenia powódki i składki rodzeństwa prowadzi do wniosku, że środki na opłatę domu pomocy społecznej są zgromadzone bez udziału pozwanych na praktycznie wystarczającym poziomie 3.232 – 3.382 zł. Jednak w wypadku pensjonariuszy domu pomocy społecznej umieszczonych tam w trybie administracyjnym na opłaty przeznaczają się tylko 70% świadczenia emerytalno – rentowego, a reszta pozostaje w dyspozycji mieszkańca. Zastosowanie tej reguły w odniesieniu do powódki daje kwotę 792,- zł na opłaty i resztę – około 340,- zł pozostająca do dyspozycji powódki. W takim wypadku środki zgromadzone na sfinansowanie opłat za dom pomocy społecznej to około 2.892 – 3.042,- zł (średnio 2.970 zł) i są niewystarczające, a więc kwota 600,- zł od pozwanych pozwala na zbilansowanie przychodów i wydatków. Reasumując Sąd Rejonowy stwierdził należy, że żądana kwota alimentów po 300,- zł od każdej z pozwanych nie jest wygórowana w stosunku do potrzeb powódki.

Podnoszony przez pozwane zarzut z art. 135 § 2 kro jakoby spełniały swoje zobowiązanie alimentacyjne poprzez osobistą troskę o niepełnosprawną matkę Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadniony, albowiem powódka pozostaje pod opieką domu pomocy społecznej, a wizyty (równie częste jak pozostałego rodzeństwa), prezenty (czynione jej w zakresie większym niż rodzeństwo ale adekwatnym do ich bardzo dobrej sytuacji materialnej), czy urlopowania (co prawda częstsze niż do reszty rodzeństwa) same w sobie nie uzasadniają oddalenia powództwa z tego tytułu. Z kolei zarzuty dotyczące kwestionowanego przez pozwane sposobu opieki nad powódką i większego niż reszty rodzeństwa zobowiązania syna powódki T. S. do partycypowania w kosztach utrzymania powódki w powodu jego obdarowania Sąd Rejonowy ocenił w kontekście zgodności przedmiotowego żądania z zasadami współżycia społecznego. Uznał, że skoro powódka nie jest ubezwłasnowolniona i to ona domaga się od dzieci finansowania w równym stopniu jej pobytu w domu pomocy społecznej, to nie sprzeciwia zasadom słuszności obciążenie pozwanych kosztami pobytu matki w domu pomocy społecznej w takim samym udziale jak reszty rodzeństwa. Brat pozwanych T. S. poczuwając się do zwiększonego obowiązku łoży na dom pomocy społecznej kwotę 600,- zł miesięcznie przy deklarowanym miesięcznym dochodzie w wysokości 4 tys. z kilkunastohektarowego gospodarstwa rolnego i ma na utrzymaniu niepracującą poza gospodarstwem rolnym żonę i pięcioro dzieci. Po odliczeniu kosztów domu pomocy społecznej pozostaje mu 3,4 tys. zł na utrzymanie siedmioosobowej rodziny, czyli około 485 zł na osobę miesięcznie, a więc mniej niż minimum socjalne na osobę w rodzinie, stąd oczekiwanie pozwanych, że będzie on kosztem środków niezbędnych na utrzymanie swojej rodziny w jeszcze większym zakresie niż dotychczas pokrywał koszty pobytu matki w domu pomocy społecznej uznać należy, za sprzeczne z zasadami słuszności.

Od daty wyrokowania (od dnia 22 lutego 2019 r.), Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej alimenty bieżące w dochodzonej kwocie 300,- zł miesięcznie (od dnia 22 lutego 2019 r.), zaś alimenty za wcześniejszy okres, tj. za 9 miesięcy (16 maja 2018 – 16 lutego 2019) oraz 5 dni (17, 18, 19, 20 i 21 lutego), wyliczył na kwoty po 2.750,- zł od każdej z pozwanych ( $9 \times 300 + (300 \times 1/6 = 50)$ ), które to kwoty rozłożył pozwanym na raty na podstawie art. 320 k.p.c. Częściowe oddalenie powództwa dotyczyło odsetek ustawowych za okres od złożenia pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 102 k.p.c., a rygorze natychmiastowej wykonalności odnośnie orzeczonych alimentów orzeczono na mocy art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego złożyły pozwane zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo o alimenty bieżące (w pkt I-szym) ponad kwoty po 100,- zł miesięcznie oraz w części dotyczącej alimentów za okres 16 maja 2018 – 16 lutego 2019 r. (pkt III i IV wyroku). Wyrokowi temu zarzuciły:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 133 § 2 k.r.o. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu zaległych alimentów w kwotach po 2.750,- zł za okres za okres 16 maja 2018 – 16 lutego 2019 r., w którym powódka nie pozostawała w niedostatku, gdyż jej potrzeby zostały zaspokojone, o czym świadczą wskazane faktury za pobyt w domu pomocy społecznej i brak zadłużenia;
2. błędne ustalenia faktyczne, iż na poczet pobytu powódki w domu pomocy społecznej jest pobierane 70% świadczenia emerytalnego powódki, podczas gdy powódka nie została tam umieszczona w trybie administracyjnym, stąd na ten cel jest przeznaczane 100% tego świadczenia, a więc emerytura powódki i środki dostarczane przez pozostałe rodzeństwa w całości wystarczają na opłatę za pobyt w domu pomocy społecznej (2.900,- zł) i zakup leków (420,- zł), a także iż ww. opłata wynosi 3.400, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że opłata ta to średnio 2.778,- zł miesięcznie, i na zbilansowanie wydatków powódki wystracająca jest kwota 200,- zł łącznie od obu pozwanych, a nadto iż sprzeczne z zasadami słuszności jest obciążenie T. S. wyższym, aniżeli reszty rodzeństwa udziałem w zaspokajaniu potrzeb matki, podczas gdy z jego zeznań wynika, że sam on się do tego poczuwa;
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niekompletne ustalenia w zakresie ponoszenia przez pozwane kosztów pobytu powódki w okresach świątecznych, w weekendy i na wakacje, podczas gdy pozwane takie wydatki jako jedyne z rodzeństwa ponoszą (koszty dojazdu, zakup żywności, leków i prywatnej wizyty otolaryngologicznej), co zapewnia powódce wsparcie emocjonalne i komfort psychiczny.

Zarzucając powyższe pozwane wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki alimentów w kwotach po 100,- zł miesięcznie, oddalenie powództwa w pozostałej części i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanych powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Dodatkowo wniosła o dopuszczenie dowodu z zaświadczenia Domu Pomocy Społecznej (...) w E. na okoliczność aktualnej wysokości opłat związanych z pobytem powódki w tej placówce.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i wnioski podjęte przez Sąd Rejonowy, z dwoma jednakże wyjątkami. Po pierwsze, na etapie postępowania apelacyjnego zdezaktualizowała się wysokość ponoszonych przez powódkę w domu pomocy społecznej opłat (o czym niżej), a po drugie, iż istotnie na poczet pobytu powódki w Domu Pomocy Społecznej (...) w E. jest potrącanie 100%, a nie 70% jej świadczenia

emerytalnego, które wynosi 1.132,02 zł miesięcznie. Zasadnie bowiem pozwane zwróciły uwagę, że powódka w domu pomocy społecznej przebywa na podstawie umowy nr (...) z dnia 24 listopada 2016 r., a nie decyzji administracyjnej. Poczynione zaś w pozostałym zakresie przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i argumenty prawne nie wymagają w tym miejscu ponownego przytaczania, a odnieść się należy jedynie do zarzutów apelacji.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy oceniał zarzuty naruszenia przepisów postępowania, jako że jedynie w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym badać można prawidłowość wykładni i zastosowania prawa materialnego. W ramach zarzutów procesowych skarżące kwestionowały (poza wyżej wskazanym zakresem potrąceń ze świadczenia emerytalnego) błędne ich zdaniem ustalenia faktyczne, iż opłata za pobyt powódki w ww. placówce wynosi 3.400,- zł. Uwadze pozwanych uszło jednak, iż – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strona druga uzasadnienia, ostatni akapit u dołu) – według ustaleń Sądu Rejonowego wskazana kwota 3.400,- zł miesięcznie obejmowała nie tylko sam koszt pobytu powódki (który wynosił 2.900,- zł), lecz także koszt leków (420,- zł) i pieluchomajtek (80,-zł). Powyższe ustalenia na datę orzekania przez Sąd Odwoławczy stało się nieaktualne. Sąd Okręgowy bowiem uzupełnił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy o złożone przy odpowiedzi na apelację zaświadczenie Domu Pomocy Społecznej (...) w E. z dnia 26 kwietnia 2019 r. (k. 408). Na tej podstawie ustalił, że obecnie opłata za pobyt powódki wynosi 3.100,- zł, a także że powódkę obciążają koszty zakupu leków i pampersów w średniej wysokości 500,- zł miesięcznie.

Dodatkowo skarżące zarzucała, iż Sąd Rejonowy wadliwie przyjął, że sprzeczne z zasadami słuszności jest obciążenie T. S. wyższym, aniżeli reszty rodzeństwa udziałem w zaspokajaniu potrzeb matki, podczas gdy z jego zeznań wynika, że sam on się do tego poczuwa. Okoliczność, iż brat pozwanych T. S. poczuwa się w większym niż inni zakresie do obowiązku zapewnienia powódce środków utrzymania jest oczywista wobec faktu, że miesięcznie wykłada on na ten cel kwoty po 600,- zł, a więc kwoty dwukrotnie wyższe niż dochodzone przez powódkę wobec pozwanych roszczenia. Czyni to przy nieporównywalnie gorszej sytuacji osobistej i majątkowej niż sytuacja pozwanych. Osiąga on bowiem dochód około 4.000,- zł miesięcznie i ma na utrzymaniu żonę i pięcioro dzieci. Rzecz jednak w tym, że pozwane żądają, aby przyczyniał się on do utrzymania matki w jeszcze wyższym zakresie, co trafnie Sąd Rejonowy uznał za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, a jedynie podkreślić należy, że pozwane są – tak samo jak T. S. – dziećmi powódki i mają nie mniejsze niż pozostałe potomstwo wobec niej obowiązki moralne.

Koszty utrzymania powódki Domu Pomocy Społecznej (...) w E. są – jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy – wyznacznikiem jej minimalnych usprawiedliwionych potrzeb, które w świetle nowych ustaleń szacować należy obecnie na kwotę 3.600,- zł miesięcznie. Oczywistym jest, że dochody powódki w postaci emerytury w kwocie 1.132,02 zł miesięcznie nie wystarczają powódce na zaspokojenie tychże potrzeb własnymi siłami, stąd pozwane na zasadzie art. 133 § 2 k.r.o. są obowiązane do partycypowania w zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb powódki. Niewątpliwie zaś, zważywszy na prawidłowo ustalone przez Sąd pierwszej instancji dochody pozwanych i posiadany majątek, łożenie kwot po 300,- zł miesięcznie przez każdą z nich pozostaje w granicach możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanych (art. 135 § 1 k.r.o.), a wręcz żądanie pozwu jawi się jako niewygórowane.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił także, że pozwane zabierały powódkę do siebie w 2017 i w 2018 r. dwa razy rocznie na okresy od 4 do 10 dni. Z pewnością wiązać się z tym pewne wydatki. Wbrew zarzutom apelacji, brak jednak podstaw do ich uwzględnienia przy określaniu wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanych wobec powódki. Wydatki te bowiem nie zostały przez pozwane wykazane ani nawet szczegółowo sprecyzowane i wyliczone, a nadto nie wiadomo, czy pozwane będą powódkę do siebie zabierać także w przyszłości, na jakie okresy i jakie będą się z tym wiązały koszty.

Przechodząc do ostatniego z zarzutów apelacji, gdzie pozwane obrały prawa materialnego w postaci art. 133 § 2 k.r.o. upatrują w zasądzeniu alimentów zaległych, Sąd Okręgowy przyjął, iż także ten zarzut jest pozbawiony podstaw faktycznych i prawnych. Sąd Rejonowy bowiem w pkt III i w pkt IV wyroku (wbrew dość niefortunnemu określeniu „tytułem zaległych alimentów”) nie zasądził od pozwanych na rzecz powódki alimentów za okres wsteczny na podstawie art. 137 § 2 k.r.o., lecz jedynie za okres od daty wniesienia pozwu do daty wyrokowania. Brak zatem było – jak chciałyby skarżące – podstawy do uzależnienia zasadności roszczenia o alimenty za ten okres od wykazania

niezaspokojonych potrzeb uprawnionego z czasu przez wniesieniem powództwa, czego wymaga przepis art. 137 § 2 k.r.o. Wystraszające zaś było udowodnienie niedostatku i zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej (art. 133 § 2 w zw. z art. 135 § 1 k.r.o.), co w niniejszej sprawie uczyniono.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 k.p.c., apelacja pozwanych, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z 4 w zw. z §4 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz